

Sygn. akt II CSK 595/18

POSTANOWIENIE

Dnia 28 maja 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Roman Trzaskowski

w sprawie z powództwa J. J.
przeciwko Kołu Łowieckiemu [...] z siedzibą w P.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 28 maja 2019 r.,
na skutek skargi kasacyjnej powoda
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 14 marca 2018 r., sygn. akt I ACa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 11 marca 2016 r. Sąd Okręgowy w P. zasądził od Koła Łowieckiego [...] w P. na rzecz J. J. kwotę 324,45 zł z odsetkami ustawowymi, umorzył postępowanie co do kwoty 25.191 zł, wobec której powód cofnął powództwo, i oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

Wskutek apelacji powoda wyrokiem z dnia 14 marca 2018 r. Sąd Apelacyjny w [...] zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądzoną kwotę podwyższył do kwoty 1.647,50 zł z odsetkami ustawowymi, a w pozostałym zakresie apelację oddalił.

W skardze kasacyjnej, w uzasadnieniu wniosku o jej przyjęcie do rozpoznania, powód wskazał przyczyny kasacyjne określone w art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 4 k.p.c. W jego ocenie, w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne wyrażające się w pytaniu, czy sąd może, a jeżeli tak, to w jaki sposób powinien oceniać podstawy merytoryczne osoby występującej w sprawie w charakterze biegłego, w szczególności w bardzo wąskich specjalizacjach, czy też powinien bezkrytycznie zaakceptować sporządzone opinie z uwagi na fakt, że dana osoba jest wpisana na listę biegłych sądowych. Inne zagadnienie dotyczy możliwości ewentualnej gradacji biegłych, tzn. czy - i ewentualnie kiedy - zachodzą przesłanki do dopuszczenia opinii stosownego instytutu oraz czy opinia sporządzona przez instytut naukowy lub naukowo - badawczy ma większą moc dowodową niż opinia biegłego, a jeżeli tak, to w jakich okolicznościach sąd, posiadając opinię biegłego, winien dopuścić dowód z opinii instytutu naukowego lub naukowo-badawczego.

Zdaniem skarżącego, skarga jest także oczywiście uzasadniona, co „wynika z zarzutów zawartych w podstawach skargi kasacyjnej oraz z ich uzasadnienia”. W sprawie o bardzo wysokim stopniu specjalizacji swe opinie złożyło czterech biegłych sądowych, których opinie w znaczny sposób od siebie się różniły. Żaden z Sądów nie zdecydował się jednak na dopuszczenie i przeprowadzenie opinii odpowiedniego instytutu naukowego lub naukowo - badawczego, mimo że powinien go do tego zainspirować sam fakt, iż istnieją znaczne różnice

merytoryczne w opiniach biegłych i mimo że Sądy uznawały zastrzeżenia do opinii biegłych za słuszne, skoro dopuszczaly opinie kolejnych biegłych. Ponadto sami biegli przyznawali „w mniejszym lub większym stopniu”, że na uprawie wikliny plecionkarskiej oraz wycenie szkód łowieckich w wiklinie plecionkarskiej się nie znają. W konsekwencji wyroki zapadły na podstawie opinii, które nie powinny mieć przymiotu opinii biegłego sądowego, gdyż zostały sporządzone przez osoby nie mające wiedzy wymaganej do wydania opinii w przedmiotowej sprawie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Z art. 398¹ § 1 k.p.c. wynika, że skarga kasacyjna przysługuje co do zasady od prawomocnych orzeczeń sądów drugiej instancji, a więc orzeczeń wieńczących dwuinstancyjne postępowanie sądowe, w którym sądy obu instancji dysponują pełną kognicją w zakresie faktów i dowodów. Jednakże zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania tylko wtedy, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W zamyśle ustawodawcy skarga kasacyjna stanowi zatem nadzwyczajny środek zaskarżenia, którego rozpoznanie przez Sąd Najwyższy musi być uzasadnione względami o szczególnej doniosłości, wykraczającymi poza indywidualny interes skarżącego, a mającymi swoje źródło w interesie publicznym, w szczególności przez zapewnienie jednolitej wykładni i stosowania prawa. Wyłączną podstawą oceny pod kątem przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania są wskazane w niej przyczyny kasacyjne wraz z uzasadnieniem (art. 398⁴ § 2 k.p.c.).

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego, skarżący, który jako uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazał przyczynę określoną w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., powinien odpowiednio sformułować zagadnienie prawne, wskazać przepisy prawa, na których tle zagadnienie się wyłoniło oraz przedstawić argumentację jurydyczną uzasadniającą możliwość rozbieżnych ocen prawnych oraz świadczącą o istotności tego

zagadnienia (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002, Nr 1, poz. 11; z dnia 2 grudnia 2014 r., II CSK 376/14, nie publ.; z dnia 9 kwietnia 2015 r., V CSK 547/14, nie publ.). Zagadnienie jest istotne, jeżeli jego rozstrzygnięcie ma znaczenie dla ukierunkowania praktyki sądowej i rozstrzygnięcia sprawy, w której zagadnienie powstało (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 września 2012 r., II CSK 180/12, nie publ. oraz z dnia 2 grudnia 2014 r., II CSK 376/14, nie publ.), wywołuje poważne wątpliwości, a zarazem nie było dotychczas rozstrzygnięte w judykaturze albo dotychczasowe orzecznictwo wymaga zmiany (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2016 r., II CSK 94/16, nie publ. i z dnia 16 maja 2018 r., II CSK 12/18, nie publ.).

Zagadnienia sformułowane przez powoda nie czynią zadość wskazanym wymaganiom, dotyczą bowiem zagadnień, które zostały już wyjaśnione w orzecznictwie Sądu Najwyższego, nie są zatem istotne w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., lecz sprowadzają się do kwestii prawidłowości zastosowania ustalonych zasad w konkretnej sprawie.

Zgodnie z jednolitą linią orzeczniczą dowód z opinii biegłego podlega ocenie na podstawie art. 233 § 1 k.p.c., podobnie jak inne środki dowodowe, a jednym z kryteriów tej oceny jest poziom wiedzy (kompetencji) biegłego (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2000 r., I CKN 1170/98, OSNC 2001, Nr 4, poz. 64 i z dnia 26 stycznia 2017 r., I CSK 142/15, nie publ., oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2002 r., V CKN 1354/00, nie publ., z dnia 21 października 2004 r., V CK 143/04, nie publ., z dnia 14 listopada 2013 r., IV CSK 135/13, niepubl., z dnia 16 stycznia 2014 r., IV CSK 219/13, nie publ., z dnia 25 czerwca 2014 r., IV CSK 621/13, nie publ., z dnia 20 stycznia 2015 r., V CSK 254/14, nie publ., z dnia 12 lutego 2015 r., IV CSK 275/14, nie publ., z dnia 14 stycznia 2016 r., IV CSK 223/15, nie publ., i z dnia 14 grudnia 2018 r., I CSK 689/17, nie publ.). W wyroku z dnia 15 listopada 2002 r., V CKN 1354/00, Sąd Najwyższy wyjaśnił, że ze względu na to, iż sfera merytoryczna opinii kontrolowana jest przez sąd, który nie posiada wiadomości specjalnych, kryterium to ma znaczenie pierwszorzędne, dlatego też, gdy sąd zleca biegłemu wydanie opinii, musi mieć na względzie to, czy dysponuje on wiadomościami specjalnymi

niezbędnymi dla stwierdzenia okoliczności mających istotny wpływ dla rozstrzygnięcia sprawy. Wiadomości te mogą wynikać zarówno z przygotowania teoretycznego, jak i wykonywanej w danej dziedzinie pracy i nabytych stąd umiejętności oceny występujących tam zagadnień. Nie budzi też wątpliwości, że ciężar sprawdzenia, czy osoba, która ma być powołana na biegłego, ma odpowiednie kwalifikacje, spoczywa na sędzie orzekającym, który musi rozważyć, z jakiej specjalności będzie potrzebny biegły, który z biegłych danej specjalności będzie mógł podołać czekającym go obowiązkom i czy ze względu na charakter sprawy nie należy dopuścić biegłych z różnych specjalności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 lipca 2016 r., II CSK 668/15, nie publ.).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono też rangę i przesłanki dopuszczenia dowodu z opinii instytutu naukowego lub naukowo-badawczego. W szczególności wyjaśniono, że jest to kwalifikowany dowód z opinii biegłego, o randze wyższej w stosunku do zwykłego dowodu opinii biegłego - co m.in. wynika z tego, iż korzysta on z autorytetu naukowego tego instytutu - że jego przeprowadzenie jest celowe jedynie w wyjątkowych sytuacjach, gdy zachodzi konieczność przeprowadzenia skomplikowanych badań laboratoryjnych lub doświadczalnych, gdy konieczne jest wykorzystanie najnowszych wyników badań naukowych, a także wówczas, gdy nie można w inny sposób usunąć istotnych sprzeczności w wydanych w sprawie opiniach biegłych (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 1981 r., IV CR 215/81, OSPiKA 1982, z. 7-8, poz. 121, z dnia 28 sierpnia 2008 r., III CSK 98/08, nie publ. i z dnia 21 lipca 2016 r., II CSK 668/15 oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2000 r., I CKN 962/98, nie publ. i z dnia 14 grudnia 2011 r., I CSK 115/11, OSNC-ZD 2012, z. C, poz. 61). Oznacza to m.in., że rozbieżność opinii specjalistów z określonej dziedziny, sama przez się, nie uzasadnia jeszcze zwrócenia się o opinię do odpowiedniego instytutu naukowego lub naukowo-badawczego, jeżeli nie ma wskazań problemowych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 1999 r., III CKN 281/98, nie publ.).

Skarżący nie wykazał też, że skarga jest oczywiście uzasadniona, co ma miejsce tylko wtedy, gdy zachodzi niewątpliwa, widoczna na pierwszy rzut oka, tj. bez konieczności głębszej analizy, sprzeczność orzeczenia z przepisami

prawa nie podlegającymi różnej wykładni (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2016 r., II CSK 94/16, nie publ.) i w wyniku takiego naruszenia prawa zapadło w drugiej instancji orzeczenie oczywiście wadliwe (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 15 października 2015 r., III CSK 198/15, nie publ., z dnia 13 kwietnia 2016 r., V CSK 622/15, nie publ., z dnia 2 czerwca 2016 r., III CSK 113/16, nie publ., z dnia 27 października 2016 r., III CSK 217/16, nie publ., z dnia 29 września 2017 r., V CSK 162/17, nie publ., z dnia 7 marca 2018 r., I CSK 664/17, nie publ., z dnia 18 kwietnia 2018 r., II CSK 726/17, nie publ., z dnia 5 października 2018 r., V CSK 168/18, nie publ.). W nawiązaniu do argumentacji skarżącego należy zwrócić uwagę, że istotne w sprawie ustalenia Sąd Apelacyjny oparł na opinii dwóch biegłych, nie uchylając się od oceny ich kompetencji. Przede wszystkim na opinii J. W., biegłego sądowego w dziedzinie myślistwo o specjalności ocena i szacowanie szkód łowieckich oraz w dziedzinie rolnictwo o specjalności szacowanie, wycena szkód łowieckich w uprawach rolniczych, który w ocenie Sądu miał pełne kompetencje do wydania opinii w sprawie. Tym niemniej w istotnej dla powoda kwestii, czy szkoda w jego plantacji była jednoroczna czy wieloletnia, ze względu na to, że biegły nie oceniał wcześniej plantacji tego rodzaju i powołał się tylko na publikacje naukowe oraz zalecenia Ministra Rolnictwa, Sąd odwoławczy dopuścił dodatkowo dowód z opinii dr. hab. P. R., pracownika naukowego Uniwersytetu [...] w P., który został wskazany przez samego powoda w załączniku do pisma z dnia 23 grudnia 2016 r., zgodnie z rekomendacją [...] Stowarzyszenia [...] (k. 657-658). Akceptując jego opinię, Sąd powołał się także na poziom jego wiedzy i podstawy teoretyczne, które skarżący kwestionuje tylko w tym względzie, że biegły miał do czynienia wyłącznie z plantacją wikliny ogrodzonej. Pomija już jednak, że na rozprawie (28 luty 2018 r., k. 767) biegły zaznaczył, iż prowadził doświadczenia, w których testowano odporność wikliny na uszkodzanie przez zwierzynę. Zaś twierdzenie biegłego P. R., że jedno - albo wieloletni charakter szkody zależy od rodzaju uszkodzeń, gatunku zwierzęcia i rozmiaru szkód (następnie uszczegółowione), i co do braku możliwości określenia skali szkód i procentowego udziału dzików i saren w wielkości szkody, nie wynikało - wbrew wywodom skarżącego - z nieznanomości szkód łowieckich, lecz z niedostatków materiału dowodowego, wynikających ze znacznego upływu

czasu od powstania szkody i likwidacji plantacji na działce nr [...]. W tej sytuacji o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej nie może być mowy, zwłaszcza że materiał dowodowy - dotyczący szkód sprzed wielu lat - nie pozwalał na jednoznaczne określenie zakresu i charakteru szkód.

Z tych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.